

PRENUMERATA.

W Roku:
Czasopismo ... 1 k. 50.
Kwartalnie ... 50.
W KROLESTWIE I CESARSTWIE:
Czasopismo ... 1 k. 50.
Kwartalnie ... 50.
Prenumerata na „Dziennik Łódzki“ w Warszawie...

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym ieb za jego miejsce 6 kop., z następowem wrażliwością powtarzających się albo w innych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stale 3 wierszowe ogłoszenia adresowane po ra. 2 miesięcznie.
Od zaletności przewyższających 10 rubli następowo dodatkowe ogólnie 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI: ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 9 (314 C).

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK“ ŁÓDŹ.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

KALENDARZYK

Urodziny: Hiltrydy P., Koźmy i Damiana.
Jutrzo: Wacława Króla Czes. M.
Wschód słońca o godz. 5 m. 51. Zachód o godz. 5 m. 51.
Długość dnia godz. 12 m. —. Ubyło dnia godz. 4 m. 43.

Ubezpieczenia robotników od wypadków nieszczęśliwych w NIEMCZECH I AUSTRII.

Na podstawie danych urzędowych, „Wiadomości finansowe“ podaje następującą ocenę rezultatów ubezpieczenia robotników od wypadków nieszczęśliwych w Niemczech i Austrii. W Niemczech ubezpieczenia te były wprowadzone na mocy prawa z dn. 6 czerwca 1884 r. i poczęły działać od 1 października 1885 r.; w Austrii, prawo obojętne wydane było 23 grudnia 1887 r., a ubezpieczenia same funkcjonują od 1 października 1889 r.

Co do rezultatów zastosowania prawa niemieckiego istnieją sprawozdania urzędowe za czas od 1 października 1885 r. do dn. 31 grudnia 1890 r. Ogłoszone zaś w Austrii sprawozdania obejmują okres czasu tylko od 1 listopada 1889 r. do 31 grudnia 1890 r. Mimo wynikającej z tego pewnej trudności w porównywaniu rezultatów ubezpieczenia niemieckiego i austriackiego, zestawienia ich, z pewnych ogólnych punktów widzenia, przedstawia niemały interes.

Zasadniczą różnicę między obu prawodawstwami stanowi system pobierania składek ubezpieczeniowych: w Niemczech za podstawę przy pobieraniu opłat przyjęto t. zw. system rozkładowy, opierający się na tem, że środki, niezbędne na pokrycie rozchodów rocznych, tak na wypłatę wynagrodzeń, jak i na administrację, zbierają się za pomocą rozkładu sumy ogólnej tych kosztów między wszystkich uczestników ubezpieczenia. W Austrii zaś przyjęto system gromadzenia niezbędnych środków drogą pobierania od uczestników określonych składek rocznych, które w sumie ogólnej stanowią kapitał ubezpieczenia od wypadków nieszczęśliwych w danym roku. System austriacki wyskoczył sobie aprobatę kongresu międzynarodowego, który zebrał się w jesieni roku ubiegłego w Badeniu. Stały komitet kongresu, w sprawozdaniu urzędowym, oceniając oba systemy, mówi, że niemiecki

nierozważnie składa wszystkie ciężary czasu terażniejszego na przyszły, podczas, gdy system austriacki posiada charakter stałości. Prócz zaznaczonej różnicy zasadniczych systemów, należy jeszcze zauważyć, że w Niemczech ubezpieczenie otrzymuje moc należną, dopiero po upływie trzynastu tygodni od czasu zawarcia ubezpieczenia; w Austrii zaś termin ten równa się tylko czterem tygodniom. Maksymalna renta, jaką można wyznaczyć poszkodowanemu, w Niemczech wynosi 66 2/3% jego płacy zarobkowej, w Austrii zaś tylko 60%.

Ku końcowi 1890 r. w Austrii było ubezpieczonych 53,193 zakładów przemysłowych z 893,324 robotnikami i 78,133 zakładów rolniczo-gospodarskich, postugujących się maszynami przy 338,494 robotnikach, co daje w cyfrze ogólnej 131,326 zakładów z 1,231,818 robotnikami. W Niemczech w tymże czasie ilość ubezpieczonych robotników przemysłowych dosięgła 5,234,243 z 13,015,370 robotnikami; należy tu jeszcze dołączyć zakłady rządowe i publiczne z 604,380 ubezpieczonymi osobami.

Taka znaczna różnica co do ilości ubezpieczonych w obu państwach do pewnego tylko stopnia tłumaczy się tą okolicznością, że w Austrii robotnicy więcej i leśni tylko w części podlegają działaniu prawa o ubezpieczeniach; w daleko zaś większym stopniu tłumaczy się tem, że ubezpieczenia niemieckie daleko szerszej jest zastosowane w praktyce, niż austriackie i dołóżło znacznie się do rozwoju, dzięki względnie dłuższemu swemu istnieniu.

Porównanie danych co do ubezpieczeń w Niemczech za trzy pierwsze miesiące (to jest do końca 1885 r.), a w Austrii za 14 pierwszych miesięcy, prowadzi do wniosku, że ilość ubezpieczonych zakładów w Niemczech przewyższa taką ilość w Austrii o 1/4, a ilość ubezpieczonych robotników większą jest w Niemczech 2 1/2 raza; ku końcowi zaś 1890 r. w Niemczech było ubezpieczonych zakładów już 40 razy, a robotników — 10 razy więcej, niż w Austrii ku końcowi 1890 r.

Prawodawstwa obu państw podobne są do siebie pod tym względem, że jednakowo zastrzegają tworzenie kapitału rezerwowego. W Austrii tworzy się on ze

składek, wysokość których określa corocznie ministerjum spraw wewnętrznych, przyczem ogólna suma składek nie powinna przewyższać 10% całej sumy, niezbędnej do pokrycia zobowiązań instytucji ubezpieczeniowej. W Niemczech fundusz rezerwowy tworzy się w ciągu pierwszych lat II-stu z procentowych dodatków do składek rocznych, wysokość których z góry oznaczona jest przez prawo; dalsze zatem powiększenie funduszu rezerwowego powstaje przez przyrost procentów, aż dopóki fundusz ten nie dosięgnie cyfry, pokrywającej podwójnie zapotrzebowanie roczne. Obecnie fundusz rezerwowy wynosi w Niemczech około 56 milionów marek.

Z obliczenia stosunku procentowego wypłaconych wynagrodzeń, jak również rozchodów na administrację, oraz opłat dodatkowych dla utworzenia funduszu rezerwowego — do ogólnej cyfry płacy zarobkowej ubezpieczonych, okazuje się, że stosunek ten wzrósł w Niemczech z 0,49%, w 1886 r. do 1% w 1890 r.; w Austrii zaś premjum ubezpieczeniowe na pokrycie kapitału i utworzenia funduszu rezerwowego, było z góry ustanowione w wysokości 1,4% płacy zarobkowej, tak, iż obecnie przewyżka obciążenia przemysłu austriackiego w porównaniu z niemieckim wynosi 0,4%.

Ekonomiści austriaccy widzą w tem dowód większej wartości swego systemu i spodziewają się, że istniejąca obecnie nieznaczna różnica w ciągu lat 6-7 zniknie i następnie stosunek się zmieni, t. j. Niemcy odczuwać będą wciąż wzrastające obciążenie swego przemysłu, podczas gdy Austrija pozostanie w tem położeniu, jak i obecnie. Zdania tego jednak nie można uważać za bezwzględnie słuszne. Przede wszystkim, ustanowione dla obliczeń ubezpieczeniowych normy płacy zarobkowej w Niemczech niższe są od rzeczywistych, ponieważ, według prawa, przewyżka płacy ponad 4 marki dziennie bierze się w rachubę tylko w części trzeciej. Z drugiej strony dla nieletnich i niepełnoletnich robotników oblicza się zwykłą miejscową płacę dzienną dorosłych robotników. Następnie trudno także ze stanowczością twierdzić, że premjum, które w Austrii w pierwszym roku ubezpieczeń było dostateczne, będzie takim i w przyszłości, gdy

robotnicy lepiej się zaznajomią z korzyściami ubezpieczeń i poczną zawiadomić o każdym wypadku nieszczęśliwym. Wreszcie, przy opracowywaniu prawa niemieckiego obliczono, że przy systemie rozkładowym w ciągu pierwszych lat 17, t. j. do tej chwili, gdy składki roczne według tego systemu osiągną wymiarów jakie powinny mieć corocznie przy systemie austriackim — utworzą się znaczne oszczędności. Po upływie zaś owych lat 17, chociaż ciężar opłat będzie wciąż dalej się powiększał przy systemie rozkładowym, ale jednocześnie oszczędności dosięgną 243 milionów marek — kapitału, od którego procenty, licząc po 4, będą dostarczały do corocznego pokrycia przewyżki opłat systemu rozkładowego w wysokości 9 milionów marek. W celu sprawdzenia tego wniosku w następstwie, obliczono rozchody roczne przy systemie rozkładowym i okazało się, że jeśli oznaczyć ilość ubezpieczonych na 1,615,253, to w roku 4-ym przypadać będzie do wypłaty wynagrodzeń ubezpieczeniowych 3,758,000 marek; w rzeczywistości zaś ilość ubezpieczonych w 1889 r. wynosiła 13,374,566, a wydatkowane na wypłatę wynagrodzeń 14,5 milionów marek.

W każdym razie rozchody, które musi ponosić przemysł na ubezpieczenie robotników, są bardzo znaczne. Ogólna suma wypłaconych wynagrodzeń w Niemczech wynosiła w 1890 r. 20,315,319 marek, w 1889 r. — 14,464,303, w 1888 — 10,681,447, w 1887 — 5,932,936 i w 1886 r. — 1,915,366, razem 52,304,365 marek. Należy tu jeszcze dołączyć dośd znaczne rozchody na administrację, na instalację pierwszą i t. p., które w 1890 r. wynosiły 6,272,432 mar., w 1889 — 5,473,040, w 1888 — 4,512,828, w 1887 — 3,638,554, w 1886 — 3,200,138 i w 1885 — 954,351, razem 24,081,243 marek. Tym sposobem ubezpieczenie od wypadków nieszczęśliwych kosztowało Niemcy do końca 1890 r. przeszło 76 milionów marek, nielicząc utworzenia funduszu rezerwowego. Z drugiej strony zato wypłacono rentę 151,189 robotnikom poszkodowanym i rodzinom poszkodowanych i zabitych.

Z dwóch światów.

(Przekład z niemieckiego), (Dalszy ciąg — patrz Nr. 214).

Zamek Rauchenstein, d. 9 czerwca 1863 r.

O, Brunonie, Brunonie, gdybym Ci była nie pisała, że cierpię muszę, wtedy znalazłabym wsparcie w Twojej silnej ufnosci. Z chwila, gdy ból i zwątpienie w twoją piersz rzucałam, muszę Ci pomódz, nieść ją, mój Ty burzliwy chłopcze o czarnych lokach! O, znam Cię, Ty moja drugie ja! Jesteś tem, czem ja byłabym, gdyby okoliczności nie gęły mnie i nie kępowały. Mów mi jeszcze o naszym ognisku domowem! Powtarzaj: „My“ i „Nasz“. Chętnie Ci za wdzięczną pragnę wszystko, czem będę wewnętrznie i zewnętrznie. O, mój Hermesie! Jak pomyśleć możesz, że Twój dom niemiłym mi będzie? Świętem jest dla mnie każde miejsce Twoją nogą dotknięte, Twojem okiem widziane; gdzieś myślał, cierpiał, walczył i zwyciężał! Poczniesz wkrótce, jakbyś tego domu nie znał nigdy bez zemnie; jakbyś wogóle samotny nie był nigdy; jakbyś mnie zawsze posiadał, nie wiedząc i nie czując tego. Błogosławię Cię, w którym po raz pierwszy napisałam: „Wielce szanowany panie profesorze!“ Czyż nie wyższa jakaś ręka kierowała mną wtedy? O, Brunonie, zapomnij o tem, że ja cierpię trochę! Wielkość mego szczęścia starczy za tę trochę walki. Cie-

bie pociągało zawsze to, co niedoścignię- mnie także! A teraz, gdyśmy złączeni, niema zapór, niema przeszkód, którychbyśmy nie zwalczyli! Zdaje się, iż listy moje były tehorzliwe, jakby mi brakowało siły i ufnosci. Nie wiem już, co pisałam; ale co Ty pieszysz, wiem zawsze! Przeczuwam, kiedy Ci przykróść zrobić mogę, a to zdarzać się nie powinno. Nie! bądźmy swobodni i dobrej woli. To, co nam staje na drodze, nie jest niczem innym jak przesądem, czemś niepochwytym, słabem, bez wartości! Zanadto jestem dzieckiem naszego czasu, abym miała dużo wyrozumienia dla przesądów; lecz zanadto jestem dzieckiem mego ojca, aby nie doprowadzić do ostateczności tego, co słuszem uznaje. Martwie człowieka, któremu zawdzięczam istnienie — o, Brunonie, tego Ty nie żądasz odemnie! Utrzymuj się z poszanowaniem puste pokoje Twoich rodziców, pojmujeś więc, że ja chcę uszanować siwe włosy mego. Znajdź się jeszcze droga dla nas, teraz jej tylko jasno nie widzimy, gdyż zbyt gorące serce bicie robi nas krótkowidzami. Ciągłe widzimy na horyzoncie szare chmury, lecz naraz znikają one, a jasnij błękit miejsce ich zastępuje. Dla mnie błękit nieba jest pewien pokój w Greisswaldzie, w którym siedzi ktoś, z głową opartą na ręku, przed całym stosem uczonych papierów; a na wierzchu leży arkusz zupełnie odmiennie postać, z napisem: „Moje boskie dziecię! moja żono!“ O piękne, błękitne niebo, stawaj tylko często przed moimi oczyma i odstraszaj brzydkie chmury. Ty wiesz, Hermesie, że słońce jest tuż za chmurami i powinno być silniejszym od nich: To są tylko majaczenia, krwi uderzenia i przesady matu-

kiej ziemi, której naraz się zdaje, iż słońce za silne!

Podobna jestem do ogrodu w czasie burzy: wszystko w nim połamiane, w opanaknym stanie, ale patrz! nazajutrz piękniej jeszcze zakwita! a wszystkie kwiecie dla ciebie! Przed burzą tuli się i kryje, lecz do słońca wylega ramiona, skacząc z radości! Hermesie! czy Ty mnie kochasz? Powiedz, Hermesie, czy bardzo mnie kochasz? Czy wiesz Ty o tem, że piekło mi rajem, gdy ty w nim ze mną? Wszak prawda, nie kochaj mnie nigdy już nie byłbyś w stanie? Bo wtedy umarłbyś i ja także.

Twoja Ulla.

Greisswald, 9 czerwca 1863 r.

A więc bez nadziei! Więc życie jest takim, jakie ja znalazem, zanim w Twoich jasnych oczach utonąłem spojrzeniem. Więc ono jest takie z temi widziadłami i urojeniami mózgu, które dla was „wysoko urodzonych“ zastępują cierpienie. Lecz i wy od cierpień uciec nie zdolacie! Moje wzruszone dziewczę płakać musiało, na kolana padło w swoim pokoju i zemdało przed strasznym gniewem ojcowskim. I ja mam to znosić? Ulla, ja jestem spokojny, nie trwóż się, że przykre słowo wypowiedziałem, że dręczysz Cię będą jak ci inni, których nazywasz swoimi. Lecz nigdy tyle goryczy i nienawiści serca mego nie przepełniało, jak w chwili czytania drugiego Twojego listu!

Razem odebrałem wszystkie trzy listy z 5-go, 6-go i 7-go. Najpierw ten uroczy wylew Twej miłości; Twoje pierwsze raz napisane „Ty“, „Brunonie“. Wzniosłaś

mnie ku sobie na wyżyny szczęścia, aby listem dnia następnego zepchnąć w przepaść ziemskiej nędzy. Widzisz teraz, że słusznem było zdanie starego plebejusza: iż największym wrogiem człowieka jest własna jego rodzina.

O, dziecię, jak mogłaś mnie w takim położeniu postawić w obec Twojego ojca? Czyż nie powiedział Ci, jakim tchórzem byłbyś człowiekiem, który nie waży się nawet przed nim stanąć, słabe dziewczę do walki wysyłające? Czy białaś się naszej rozmowy? sądziłaś, że człowiek z ludu nie będzie umiał odpowiedzieć księżni. Ostatnią rzeczą, Ulla, jest zawsze śmierć; jakże chętnie umarłbym za Ciebie — godzony nawet ręką Twojego ojca.

Lecz to już minęło, na zawsze stracone. Teraz chodzi o przyszłość. Dobrowolnie nigdy ojciec nie odda mi Ciebie — pozostaje więc tylko gwałt, rabunek. Ulla, nie zbraknie Ci odwagi? Ty jej tylko potrzebujesz, moja na nie się nie zda, bo w Twojem ręku wszystko spoczywa. A wiem, że Ty jej nie masz, wiem, bo Cię znam dobrze. Związana jesteś przesądami, nazywasz je „obowiązkiem“, a postępujesz wbrew najwznioślejszemu prawu natury — miłości. Pytasz nawet, czy mógłbym wyrzec się Ciebie? Jak mogłaś pomyśleć coś podobnego? W dniu, w którym powiesz: „Uległam ojcu“, odejdę cicho i zastrzelę się. Powiesz to, gdy zaczniesz się wahać, zastanawiać, rozbiierać, a wtedy ja zniknę, zaginę na wieki, a Ty już nigdy nie postyśzysz o mnie. Niech po mnie nigdy też nie zabłyśnie w oku, które dla mnie skłania, bo ono plakało nad gniewem innego! Gdybyś dotychczas nie plakała nigdy, z jakąż roskoszą patrzyłbym na pierwszą Twoją

dział PRZEMYSŁOWY.

Akcyza.

× Ogłoszono instrukcję o akcyzie dodatkowej od cukru rafinowanego i przysadzzonego na podobieństwo rafinady.

Drogi żelazne.

× W piątek wieczorem pociągami nadzwyczajnym wyjechała z Warszawy do Mławy komisja na rewizję kolei nadwiślańskiej t. zw. jesienną. W celu wzięcia udziału w rewizji linii, umyślnie przyjechali z Petersburga dyrektorzy rządowi rady zarządzającej, jako przedstawiciele ministerstwa skarbu i komunikacji, pp. Maślennikow i Ratkow. Komisję składają, oprócz nich, prezydujący w radzie zarządzającej kolei nadwiślańskiej, inżynier Stefan Kossuth, główny kontroler miejscowej kontroli państwowej, de Skrochocki, dyrektor kolei nadwiślańskiej i wszyscy naczelnicy wydziałów oraz nowi naczelnicy: wydziału technicznego inżynier Raszewski i ruchu inżynier Wierchowski. Rewizja rozpoczęła się w sobotę rano od Mławy i potrwa dni kilka.

× Ministerstwo komunikacji, w odpowiedzi drodze żelaznej moskiewsko-kurskiej, wyjaśniło, że kobiety mogą być pomieszczane we wszystkich wagonach, w których same siedzieć zechcą, nie wyjąwszy wagonów dla pałacych; między innymi zaś wstęp do wagonów damskich jest bezwarunkowo zabroniony.

× Inżynier Wierchowski, nowomianowany naczelnik ruchu kolei nadwiślańskiej na miejsce inżyniera Konopczyńskiego, przybył do Warszawy i objął obowiązki służbowe.

× „Birżewija wiadomości“ donoszą, że od 4 października r. b. zaprowadzona będzie na drogach żelaznych południowo-zachodnich obniżona taryfa dla przewozu jedwabiu z portów morza Kaspjskiego do stacji dróg żelaznych w Królestwie Polskim. Jedwab z początku przewożony będzie do Odessy, i tam przeladowywany na pociągi dróg południowo-zachodnich. Jednocześnie wprowadzone będą nowe taryfy dla przewozu gładkich mebli bukowych ze stacji dróg żelaznych w Królestwie Polskim do stacji drogi zakaukaskiej.

× Wkrótce na drogach żelaznych, przylegających do Petersburga, dokonane będą próby z nowo wynalezionym przyrządem, zapobiegającym wypadkom kolejowym.

Handel.

× Nowa ustawa wekslowa, rozpatrywana obecnie przez radę państwa, postanawia, że dla skierowania dochodzenia sądowego przeciw żyrantowi, nie będzie potrzebny protest przeciw niemu, lecz tylko przeciw wystawcy weksłu. Poręczenie na weksłu, dane przez osobę, nie mającą prawa wystawiać weksłu, odbiera mu tylko moc weksłu, lecz zachowuje mu moc zobowiązania. Poręczający nie na termin nie odpowiada za weksłu po ogłoszeniu upadłości dłużnika. Dochodzenie sądowe rozpoczyna się podaniem prośby pisemnej przez powoda; jeżeli instytucja sądowa zna odpowiedzialność dłużnika, to temu ostatniemu posyła się nakaz zapłacenia niezwłocznie sumy należnej, albo też przedstawienia swych zarzutów w ciągu doby. Jednocześnie z wyrokiem sądu o egzekucji, na mocy weksłu, może być wydane postanowienie o jej zabezpieczeniu. Na majątek dłużnika nakłada się zastrzeżenie w ciągu trzech miesięcy, nawet w wypadku wstrzy-

mania egzekucji. Nowa ustawa usuwa wiele istniejących obecnie formalności, dotyczących weksli zagranicznych i przekazywanych.

× Na jarmark warszawski po koniec d. 23 b. m. dowlezione 1,215 p. 06 f. chmieleu. Do soboty nie było żadnych transakcji. Żądania wygórowane, w sobotę dochodziły do rs. 30 za pud.

× Ogłoszono Najwyższe zezwolenie na wywóz pszenicy z okręgu zakaspjskiego do Persji.

× Ceny nafty w Baku podniosły się znacznie, przyczem wzmożło się jej zapotrzebowanie. Za pud płać 65 kop. i spodziewane jest jeszcze większe podniesienie się cen.

× W Odessie zakupiono na wywóz z granicę 1,300,000 pudów zboża w ziarnie. Pszenicę skupują po 70 kop. za pud; takiej ceny nie było nigdy. Oddział miejscowego banku „Crédit lyonnais“ rozszerza swe operacje.

× Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość kupca Judki Gesundheits przy ulicy Nalewki i polecił go osadzić w więzieniu za dług.

Pieniądze i kredyty.

× Zarządający ministerium skarbu przyjmował w czwartek członków petersburskiego komitetu giełdowego i dyrektorów banków. Z powodu agitacji w sferach giełdowych w przedmiocie zmiany godzin zebrań giełdowych, minister skarbu zauważył, iż ustanowione przez jego poprzednika godziny mają za sobą poważne racye i dlatego zmienić je bez ważnych ku temu powodów nie można.

Pocztę i telegrafy.

× Na stacyi pocztowej Kłobucko, guberni piotrkowskiej, rozpoczęto przyjmowanie telegramów wewnętrznych i zagranicznych.

× Na stacyi pocztowej Przedbórz, guberni radomskiej, rozpoczęto przyjmowanie telegramów wewnętrznych.

Podatki.

× Rada specjalna, utworzona przy ministerium skarbu, ukończyła obliczenie dodatkowego podatku składkowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na lata 1893, 1894 i 1895. Ogólna suma podatków obliczona jest podobno na 4,400,000 rs. od przedsiębiorstw gildyjnych i 1,330,000 rs. od przedsiębiorstw niegildyjnych.

Przemysł.

× Komitet techniczno-budowlany ministerium spraw wewnętrznych wniósł do rady ministerium projekt zmiany typu budowli fabrycznych, położonych na krańcach miast. Dla bezpieczeństwa pod względem pożarowym, budowle te mają być wyłącznie murowane, parterowe, z bramami zamiast drzwi, wogóle systemu pawilonowego, przyczem pomiędzy budynkami pojedynczemi mają być posadzone drzewa.

× W tych dniach powstała w Warszawie fabryka stylowych mebli japońskich.

× Kupcowi petersburskiemu Reinfeldowi dozwolono założyć towarzystwo udziałowe pod firmą: „Towarzystwo petersburskiej fabryki kurtów.“ Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 400,000 rubli, podzielonych na 400 udziałów, każdy po 1,000 rs.

× Inżynierowi technologowi F. Schantzenowi, r. st. N. Perlingowi i r. st. W.

moim udziałem; bo przemiana postać z nieba laźnów spłynęła ku mnie. Teraz znów samotny wędruję po ziemi. Lecz otwór został w lazuruje, chmurze, a przezeń widzę to samo niebo, z niezliczoną gwiazd ilością, ślącę wargardę i nędzę dzieciom tej ziemi. I miłość jest nieszczęściem — to najpiękniej oświetlone cierpienie, którego owocem śmierć się pozwyła. Lecz jakże jej potęga! Ullo, Ullo, jak szatańsko wielką moc jej być musi, gdy pokrył zdołał na dni dziesięć przepaść dzielącą nas oboje! A może na zawsze? Ukochana! Poprostu szukam w Twoich listach obrażającego mnie słowa. Błąkam się, o jednym wiedząc tylko jeszcze, że nie negodzien tego uroczego snu Twojej miłości, że nie mam w sobie nic z Twojego zaparcia się i poświęcenia. Lecz zlamalaś mnie także. Odmieniłaś moją naturę, bo moja natura — to dręczenie innych.

A jeszcze naokół lato i słońce. Czy znasz lato północny? Wzruszające ono jak iza w oku surowego wojaka; jak pierwsza tęsknota Brunona Hallmutha. Przez całe unikałem tęsknoty i pożądania, bo mnie to poniało, że mógłbym pragnąć czegoś, czego sam zaspokoić nie mogę. Byłem zawsze wolny, bo pragnień nie miał żadnych! Lecz teraz całe moje czucie i myślenie w jednym skupione: w tęsknocie za Tobą, w pożądaniu Ciebie, niepochoytniej!

Twój niewolnik.

Czy możesz pisywać do mnie? Jeżeli nie otrzymam wiadomości, przyjeżdżam natychmiast; niech się i cały zamek na mnie powali!

(D. c. n.)

Bekmanowi, dozwolono założyć towarzystwo udziałowe, pod nazwą: „Towarzystwo fabrykacji wyrobów glinianych i garncearskich“ w mieście Borowiczach. Kapitał zakładowy wynosi 300,000 rs., podzielonych na 600 udziałów, każdy po 500 rs.

× Na Kaukazie zawiązało się już towarzystwo o zakaukaskiej fabryki win, mające na celu rozwój i ulepszenie tej fabrykacji.

× „Nowosti“ donoszą, że ministerium dóbr państwa zatwierdziło wypracowane przez komitet naukowy górnicy nowe przepisy o zapobieganiu i poradzaniu ich gaszeniu w kopalniach.

Rołnictwo i przemysł rolny.

× Ministerium dóbr państwa wyjaśniło w okólniku do wszystkich towarzystw oraz Instytucji rolniczych, że wszelkie podania w kwestyi potrzeb rolnictwa i gospodarstwa rolnego uwzględniane będą jedynie wtedy, jeżeli obok podania załączone będą wyrozumowane dowody, oraz dane statystyczne, dotyczące danej kwestyi.

× W celach rozwoju hodowli owiec i jej eksploatacji mają być przedsięwzięte następujące środki: 1) poprawa warunków przewozu wełny drogami żelaznymi, pod względem wysokości taryf, ich nierównomierności i braku klasyfikacji, przez co utrudniony jest zakup wełny niemytej tam, gdzie zachodzi brak mytej; 2) przygotowanie dobrych owocearzy; 3) możliwe częste wystawy owiec zarodkowych, połączone ze sprzedażą hodowców, przyczem wystawcom ze stanu włosińskiego mają być wydawane nagrody pieniężne; 4) zakładanie szkół; 5) zakładanie owocearzy zarodkowych; 6) uprządkowanie handlu wełną; 7) zmiana kierunku hodowli według warunków gospodarstwa i wymagań rynku wełnianych; 8) przyswojenie najnowszych sposobów leczenia chorób epidemicznych. W obecnej chwili ministerium skarbu, na przedstawienie ministerium dóbr państwa, poczyniło już niektóre zarządzenia. Między innymi, wypracowano nową taryfę, według której opłata na wszystkich kolejach ma być liczona od puda wełny według klasy 2-jej, t. j. 1/3 kop. od puda i wiorsty, wagonami zaś według klasy 4-jej, t. j. po 1/2 kop. od puda i wiorsty. Reforma ta stanowi nieraz krok do ogólnej regulacji taryf dla wełny, która podjęta będzie niezwłocznie po zakończeniu prac nad reformą taryf dla cukru.

Wykształcenie przemysłowe.

× „Nowoje wremia“ donosi, że przy niektórych szkołach agronomicznych w państwie otwarte będą kursy gorzelnictwa.

× Do zatwierdzenia ministerium dóbr państwa wniesiono projekt założenia szkoły rolniczej pierwszej klasy we wsi Reńtuku, pow. riaziańskiego.

× Podczas nadchodzącej zimy otwarta będzie w Petersburgu pierwsza szkoła wyrobów przedmiotów z masy papierowej i drzewa.

Wystawy.

× „Warszawski dziennik“ donosi, że już przeszło 600 wystawców ruskich zadeklarowało swój udział w wystawie powszechnej w Chicago, pomiędzy nimi znajdują się niektórzy fabrykanci z Królestwa Polskiego. Pełnomocnikiem komitetu wystawowego na Królestwo Polska jest p. John Edward Lytten.

Z MIASTA.

Zmiany w urzędach. Nauczyciela szkoły imianej w Redzyńkach, powiatu łódzkiego, Karola Ammera, przeniesiono na takąsamą posadę w Mikołajewie, powiatu brzezińskiego.

Nauczycielkę szkoły początkowej w Pałczewie, powiatu łódzkiego, Olęę Naumową, uwolniono od obowiązków na własne żądanie.

Część personelu teatru tutejszego dała dwa przedstawienia w gmachu p. Ikierta w Zgierzu. Na pierwszym przedstawieniu, odbytem w zeszy czwartek, odegrano 4-aktową komedię p. t. „Nasze paryżanki“, na drugim zaś, onegdaj, trzy jednoaktówki: „U ciotkini“, „Złoty cielec“ i „Blażek opętany.“ W komediach tych wystąpiła gościnnie z powodzeniem p. Marya Boguszevska. Publiczność bawiła się doskonale.

Pobór wojskowy. Komisja poborowa powiatu łódzkiego ogłasza, że czynności, dotyczące powołania popisywanych do służby wojskowej, dokonywane będą w terminach następujących: w czwartym rewirze poborowym dnia 13 listopada r. b., w trzecim rewirze — dnia 18 listopada, w drugim rewirze — dnia 27 listopada i w pierwszym rewirze — d. 6 grudnia r. b.

W pomianionych terminach winni się stawić: 1) Popisowi, którym wiek ma być oznaczony z względu zewnętrznego na zasadzie §§ 109 i 112 ust. pobor.; 2) popisowi, którzy na zasadzie §§ 158, 217 i 218 ust. pob. podlegają powołaniu na służbę wojskową bez lesowania; 3) popisowi, którzy otrzymali prolongatę do następnego poboru i 4) ci wszyscy, którzy są wniesieni na listę poborowych z wyjątkiem: a) osób, które po zapisaniu na listę poborową otrzymały święcenia duchowne; b) osób, które otrzymały prolongatę z powodu interesów majątkowych (§ 52), dla dokończenia wykształcenia (§ 53), oraz z powodu znajdowania się na służbie na statkach floty handlowej (§ 66) i c) osób, które korzystają z ulg pierwszego rzędu z wyłączeniem tych, co do których nastąpiło

specjalne Najwyższe zatwierdzone orzeczenie rady państwa o powołaniu ich do służby wojskowej.

Popisowi żydzi, korzystający z ulg pierwszego rzędu, winni się stawić do poboru narówni z innymi popisowymi.

Spadki. Wydział hipoteczny przy sądzie okręgowym w Piotrkowie ogłasza, że na dzień 29 grudnia r. b. wyznaczono termin prekluzyjny do zgłoszenia następujących spadków: 1) po zmarłym Feliksie Rakowskim, właścicielu części majątku Gluchów w powiecie łódzkim; 2) po zmarłym Januszu Piłnickim, wierzycielu kapitałów, zapotekowanych na majątku Osiny w powiecie brzezińskim; 3) po zmarłym Adamie Stokowskim, właścicielu majątku Teodorów w powiecie brzezińskim; 4) po zmarłym Karolu Krönning, wierzycielu kapitałów, zapotekowanych na majątku Osiny w powiecie łódzkim i 5) po zmarłym Henryku Jasowskim, właścicielu majątku Świdłów-Sałuski w powiecie brzezińskim.

Numizmaty. Na gruncach jednego z majątków w powiecie częstochowskim, dwaj chłopcy włosińscy wykopalili urnę, w której znaleziono 21 sztuk starej monety złotej. Numizmaty odesłano do Cesarzkiej komisji archeologicznej w Petersburgu.

Pożar. Przed Kilkunastu dniami, we wsi Olszynie pod Strzykowem, spalił się dom mieszkalny i dwie obory właściciela Blażeja Kusnika, ubezpieczone na rs. 330.

Śmiertelne wypadki. W ciągu kilku ostatnich tygodni w pow. brzezińskim wydarzyły się trzy wypadki śmiertelne, a mianowicie: we wsi Popielawy, 7-letni Roch Bykowski, syn parobka, zmarł skutkiem porażenia ałecznozem; we wsi Katarzynów, 67-letni Franciszek Mędrzycki spadł z drzewa i na biał się na miejscu i we wsi Popów, właściciel Piotr Draba, plując konie w stawie dostał ataku epilepsji, wpał do wody i utonął.

We wsi Paprotnia, pod Pabianicami, kilkunastoletni chłopiec podszedł pod wiatrak, którego skrzydła zabili go na miejscu.

Wypadek. Wczoraj, o godzinie 1-jej po południu, z rusztowania na trzecim piętrze nowobudowanego domu w posesyi pod nr. 747 przy ulicy Piotrkowskiej, spadł murarz Siebert i potknął się niebezpiecznie.

KRONIKA POWSZECHNA.

* Na odniesienie się jednego z kuratorów okręgów naukowych, ministerium oświaty wyjaśniło, że stosownie do przepisów, obowiązujących, promowanie uczniów do wyższych klas bez egzaminów na mocy uchwał rad pedagogicznych stosowanym być może tak w gimnazjach, jak cztero i sześcioklasowych progimnazjach.

* W zesłym miesiącu ruch emigracyjny do Ameryki wśród mieszkańców guberni łomżyńskiej, jak donosi „Warszawski dziennik“, znacznie osłabił i dawał się zauważyć tylko w dwóch powiatach: kolneńskim i szczeczyńskim. Z pow. kolneńskiego wyemigrowało około 20 osób, w tej liczbie 6 żydów, a z powiatu szczeczyńskiego 4 żydów.

* „Peterb. wiadomości“ donoszą, że wkrótce ma być zwołana konferencja międzynarodowa dla opracowania różnych kwestyi, dotyczących prawa karnego.

* „Swiet“ donosi, że podczas przyszłej sesyi rady państwa, będzie rozpatrywana ustawa dróg szosowych i wodnych.

* Bankie towarzystwo sadownicza w Petersburgu zbiera obecnie dane do ulżenia magpy rospowszechnienia sadownictwa w Rosyi.

* „Grażdanin“ donosi, że niektóre drogi żelazne wniosły podanie do władzy o usunięcie nadzoru lekarsko-sanitarnego.

* Rozkazano Najwyższe zabronić czesow przywozu z zagranicy szmat, ubrania starego, zużoszonego, oraz używanych przedmiotów, stanowiących pośled, do których zaliczają się także: puch, pierze, włosie i t. p.

* Ministerium komunikacji poleciło wszystkim drogami żelaznymi poddać dezinsekcji tabor ruchomy, w którym przewożone będą załgany z jarmarku nizozonowogrodzkiego, po każdym ich wydowaniu, chociażby były poddawane dezinfekcji przy natadowaniu.

* Dama w okolicach Bagdadu już wygłosiła o przebiegu cholery w Królestwie pisze „Warszawski dziennik“ W dniach 22 i 23 b. m. w Lublinie zachorowało 130 osób, wyzdrowiało 168, zmarło 47, pozostało chorych 240; w Łęczynie zachorowało 9, wyzdrowiało 8, zmarły 3, pozostało chorych 38; w Kraśniku zachorowało 12, wyzdrowiało 1, zmarło 9, pozostało chorych 10; w powiatach guberni lubelskiej zachorowało 137, wyzdrowiało 46, zmarło 37, pozostało chorych 176; w Międzyrzeczu (guberni siedleckiej) zachorowało 27, wyzdrowiało 2, zmarło 13, pozostało chorych 23. W Ostrowie, powiatu włocławskiego, wznowiła się cholera. Dnia 22 b. m. zachorowało 18 osób, zmarło 8, w dniu 23 b. m. zachorowało 9 osób, zmarło 5, zostało chorych 14.

Warszawa.

W roku przyszłym ma być otwarte w Warszawie przedsiębiorstwo dozorowania mieszkańców, postawionych pustką przez osoby udające się na letnie mieszkania. Przedsiębiorstwo, urządzone na wzór zagranicznych, będzie posiadało odpowiednią liczbę dozorców, których obowiązkiem będzie pilnowanie całosci zamków i kłodek na drzwi, zaś w razie potrzeby na samiezachwianie w mieszkaniu postawionem bez opieki. Inicyator rozpoczął odpowiednie kroki u władzy.



WIELKA WYPRZEDAŻ

naszego składu zaopatrzonego jaknajobficiej w dobór wszelkich „Nowości“ na sezon. Od pobieranych dotychczas absolutnie stałych cen ustępujemy 15% rabatu przy zakupach od rs. 10 wyżej.

Ceny absolutnie stałe.

Herzenberg & Israelsohn

Nr. 23. Ulica Piotrkowska Nr. 23.

1935-0

Nauczycielka polka

z francuskim i muzyką poszukuje demi-place. Oferty w administracji pod sig. „Nauczycielka X. Z. 1974-“

POLKA

poszukuje miejsca do gospodarstwa, opiekowania się dziećmi i zna się na szyciu. Oferty pod literami M. N. w Redakcji „Dziennika Łódzkiego.“ 1884-3-1

Kształcąca się panienka

znajdzie najkorzystniejsze warunki edukacji przy zacnej, inteligentnej i zamożnej rodzinie. Warszawa, Plac Ś-go Aleksandra Nr. 8, mieszkanca 8. 1877-3

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania stolowe, kuchenne i różne inne rzeczy.

Ulica Zachodnia № 37. 1966-2

POTRZEBNY

chłopiec

do nauki do tapicera, w wieku lat 14-15. Ulica Spacerowa № 11 (nowy) 1956-3

COGNAC

Z WINOGRON KRYMSKICH fabryki

IMPERIAL w Warszawie



poleca się konneserom jako doskonały i zdrowy napój.

Analizy W.W. Prof. Millicera, Dr. Nenckiego i Dr. Zawadzkiego orzekają, iż koniak „Imperial“ nie różni się od dobrych wyrobów produkowanych we Francji i że cena stosunkowo do swej dobroci, jest bardzo niska. Koniak „Imperial“, jako czysty wytwór z wina, zaleca się chorym rekonwalescentom.

Sprzedż detalczna odbywa się we wszystkich większych sklepach w Królestwie, a w Łodzi u panów:

- Sprzączkowski, ulica Piotrkowska.
- J. B. Wężyk, Nowy Rynek.
- M. Łaszkiewicz, ulica Cegielińska
- Hartman, ulica Piotrkowska.
- Semełke, ulica Piotrkowska.
- Karwowski, ulica Konstantynowska.
- Berman, ulica Piotrkowska.
- Thursz Braola
- M. Pałkowski
- W. Patzer & Comp.
- Sz. Orbach i H. Szozełciński.
- W. Zięziera u panów:
- B. Bretschneider,
- W. Podmiejski,
- B. Zakrzewski,
- W. Pabianicach u pana R. Budzińskiego.

1853-

Wydawca Stefan Kossuth. — Redaktor Bolesław Kłebowiecki.



WYROBY PIERWSZEJ PETERSBURSKIEJ REKTYFIKACYI FABRYKI WÓDEK I LIKIERÓW Najwyżej Zat. Tow.

KELLER & Co

znanej dobroci, nagrodzone najwyższymi nagrodami na wspaniałych i innych wystawach, sprzedają się tak we własnym sklepie, Krakowie-Przedmieście 87, jak również we wszystkich znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincyi. Kantor i hurtowy skład w Warszawie, Krakowie-Przedmieście 84. Wypuszczone są nowe dwa gatunki czystej wódki „NACJONAL“ i „HULAJ DUSZA“.

1911-8

Do sprzedania

z powodu powiększenia fabryki 2 jeszcze w ruchu parowe maszyny

15 i 20 kon. sila Wiadomość u A. Skrudzińskiego. 1978-2

Na sezon jesienny i zimowy

polecam swój skład bogato zaopatrzony w materiały na paletoty i garnitury, kamgaray, materiały z welny grem-ploowanej i szewloty. Sukna na szyniele i dla uczniów. Castor na pokrycia futer. Materiały na palta damskie, po cenach najniższych

P. Graf

ulica Piotrkowska № 89, dom Klossa. 1973-6

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, M. Walda, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Warszawa za № 2248 z dnia 25 sierpnia (6 września) r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1980-3

ZGUBIONO

Książeczkę legitymacyjną,

wydaną z magistratu m. Łodzi, na imię Aleksandra Pawlikowskiego. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć w tutejszym magistracie. 1975-1

Zgubiono dwa paszporty,

jeden wydany z gminy Stróżenezyn, na imię Weroniki Góreckiej, drugi wydany z gminy Dalików, pow. łęczyckiego, na imię Franciszka Deszyńskiego. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe w tutejszym magistracie. 1971-

ZGUBIONO kartę pobytu,

wydaną z magistratu miasta Łodzi, na imię Gustawa Byżkiego. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć w tutejszym magistracie.

ZGUBIONO

kartę pobytu,

wydaną z tutejszego magistratu, na imię Hipolita Spychalskiego. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie.

Zgubiono paszport, wydany z pow. łódzkiego i książeczkę legitymacyjną, wydany z gminy Radogoszcz na imię Salomona Goldberga. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe w tutejszym magistracie. 1970-

Dowód za Nr. 3793

Filii łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55 (31), zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 1972-1

Braunstein i Meisel

Warszawa, Senatorska 22, (róg Bielańskiej)

REPREZENTACYA I GŁÓWNY SKŁAD

RUSKO-FRANCUSKIEGO

TOWARZYSTWA AKCYJNEGO PROWODNIK polecają

KALOSZE GUMOWE

LINOLEUM (dywany i chodniki korkowe).

Techniczne, chirurgiczne i inne

wyroby gumowe.

Braunstein i Meisel,

1934-3-1

Senatorska, 22 (róg Bielańskiej).

!Magazyn Jarosławski!

17, ulica Piotrkowska 17.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność m. Łodzi i okolicy, że wyłączną sprzedaż moich

Krawatów

tamże powierzyłem panu Ludwikowi Meyerowiczowi, który wyroby moje sprzedawać będzie po cenach fabrycznych.

Z wysokim szacunkiem

G. TAUBELES (dawniej S. Reichmann).

Powołując się na obok zamieszczone ogłoszenie p. G. Taubelesa, ośmielam się dodać, że starać się będę zawsze o największy wybór

Krawatów

najnowszych fasonów i będę mógł dogodzić wymaganiom najwybredniejszego nawet gustu.

Z wysokim szacunkiem

Ludwik Meyerowicz.

1964-6

KANTOR mój

obecnie znajduje się w domu W-go Jzr. K. Poznańskiego, ul. Piotrkowska Nr. 784 (51).

J. Dobranicki.

1977-3

WÓDKA ANTICHOŁERYCZNA „JEZIORKO“.

ZNANE ZE SWEJ DOBROCI

WYROBY PAROWEJ DYSTYLARNI

„JEZIORKO“ przez Łowicz

poleca

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH

M. Pałkowskiego

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 22.

„OHOIIZI“ VNZYHTHOIINI VVDM

KANTOR BANKIERSKI

Bernarda Lauer w Warszawie

zawiadania o utworzeniu AJENTURY w HRUBIESZOWIE (gub. Lubel).

Wszelkie korespondencye można wysyłać tamże wprost pod adresem firmy, przesyłki zaś wartościowe za pośrednictwem kantoru Warszawskiego.

1878-3-1